



Wszyscy znamy historię dziewczyny obranej przez Pana do urzeczywistnienia wielkiego zwycięstwa Sprawiedliwości i Życia. Mogła nie przyjąć propozycji, gdyż jak każdy człowiek stworzony przez Boga miała wolną wolę. Jednak jak się zachowuje Maryja? Pokornie się zgadza, choć jeszcze nie do końca uświadamia sobie, co tak naprawdę na Nią czeka. Dla niezamężnej kobiety noszenie pod sercem dziecka w każdym czasie nie jest w porządku, wywołuje osąd w społeczeństwie. Jednak odważna dziewczyna pozwoliła Bogu kierować swoim życiem, nie zważając na to, co mogli pomyśleć ludzie. Po prostu kochała – w czystości i cnocie, ufała Bogu zupełnie i bezwarunkowo. Od pierwszego spojrzenia na Cud w swoim ręku i do ostatniego na krzyżu została pokorną.

Los Maryi nie wyróżniał się prostotą, był pełen wielkiego sensu. Matka Boża musiała sporo doświadczyć, dużo stracić. Jednak w swoim życiu nie pozostawiała miejsca na rozpacz, wszelkie trudności i troski zawsze ofiarowywała Panu. † Prawie w każdym mieszkaniu znajdziemy obraz lub figurkę Bogarodzicy. Wierni z głębokim zamięłowaniem i szacunkiem czczą Matkę Zbawiciela.

Na ikonach jest przedstawiana różnie: z Dzieciątkiem Jezus, w koronie, z lilią, różańcem, strzałą czy sercem przenikniętym mieczami... Każdy z wizerunków zawiera pewien przekaz religijny. Jednak istnieją też elementy ogólne, które sprawiają, że obrazy są do siebie podobne.

Zwykle kolor szaty Maryi jest biały lub błękitny. Symbolizuje doskonałą czystość Matki Bożej i przypomina o Niebie – miejscu, o którym od dzieciństwa marzy każdy, ponieważ prawdopodobnie tam właśnie jest Raj. Maforion (wierzchnia szata Bogarodzicy) jest znakiem Jej macierzyństwa. Gwiazdy nad głową to symbol niepokalaności. Złożone ręce – postawa

pokory i zupełnego oddania Najwyższemu.

Kościół katolicki poświęca Najświętszej Maryi Pannie najpiękniejszy miesiąc w roku. W krajach półkuli południowej tradycyjne nabożeństwa ku czci Bogarodzicy odbywają się w wielobarwnym październiku. Na terytorium współczesnej Etiopii za miesiąc Matki Bożej od dawna jest uważany grudzień jako najbardziej malowniczy czas. Na naszych ziemiach jest to maj – pora kwitnących roślin, przepojonych zielenią drzew i urzekającego śpiewu ptaków.

Kiedyś, by uczcić Maryję, wierni organizowali koncerty. U stóp Jej figury składano kwiaty, a głowę zdobiono wiankiem. Stopniowo w celu wystawiania Bogarodzicy i wypraszania Jej orędownictwa zaczęto obdarzać Ją tzw. „kwiatami duchowymi” – modlitwami, wyrzeczeniami, dobrymi uczynkami.

Niezliczona liczba osób na całym świecie codziennie wymawia na głos lub po cichu: „Módl się za nami, Boża Rodzicielko!”. Wymawia te słowa z wiarą i czułością, ponieważ niosą w sobie niezwykłą siłę i moc miłości. Miłości, która nie ma granic, siłę, z którą można przewyciężyć wszystko.

Jest znanych wiele przykładów tego, jak modlitwa przez wstawiennictwo Maryi ratowała ludziom życie, uzdrawiała, pomagała odnaleźć wyjście z trudnych sytuacji. Trzeba tylko w pokorze złożyć ręce i, nie zważając na to, gdzie się znajdujesz, wznieść oczy w górę: błękit nieba napełni duszę pokojem i doda pewności, że wszystko będzie jak najlepiej. Trzeba tylko zaufać Bogu – w stu procentach, jak Najświętsza Panna.